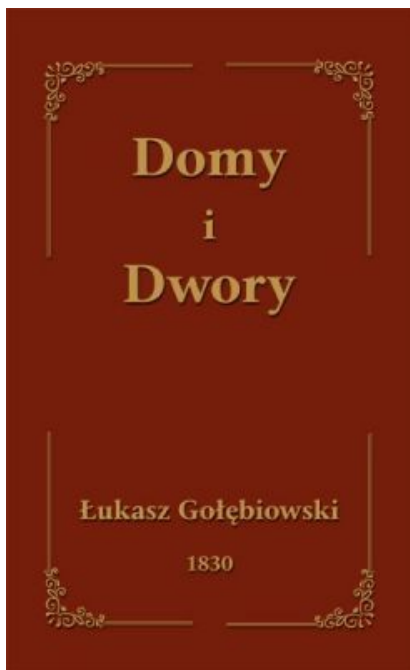


## Domy i Dwory



Cena: 72,00 PLN

### Opis słownikowy

Autor	Gołębiowski Łukasz
Czas dostawy	2-7 dni
Format:	125x200
Oprawa	Ekoskóra
Rok wydania	2015

### Opis produktu

**"Domy i dwory, przy tym opisanie apteczki, kuchni, stołów, uczt, biesiad, trunków i pijatyki; łóżek, pościeli, ogrodów, powozów i koni; błaznów, karłów, wszelkich zwyczajów dworskich i różnych obyczajowych szczegółów"**

Pierwszy tom z cyklu czterech tytułów, które sukcesywnie będą przez nas wznawiane. Napisane przez Łukasza Gołębiowskiego (1773-1849) – jednego z pierwszych polskich etnografów (badacz tzw. starożytności słowiańskich oraz zwyczajów i obyczajów ludu polskiego), powstaniec kościuszkowski, historyk, bibliotekarz, tłumacz, pamiętnikarz i opiekun zbiorów Biblioteki Poryckiej, członek Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

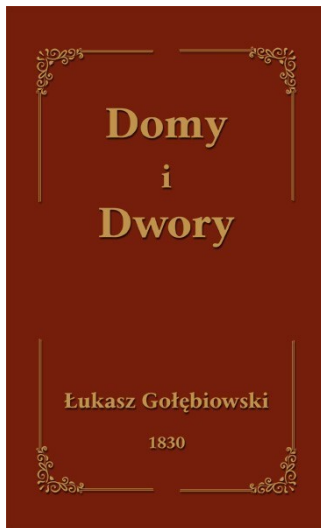
Warszawskie lata Gołębiowskiego (1823–1831) były najbardziej intensywnym okresem jego pracy naukowej. Opracował wówczas i wydał m.in. pierwszy przegląd historiografii polskiej "O dziejopisach Polski, ich duchu, zaletach i wadach" (1826), a także jedną z pierwszych książek o historii Warszawy, z opisem jej zabytków i przewodnikiem po mieście "Opisanie historyczno-statystyczne miasta Warszawy" (1826), a wreszcie – pierwszą pracę etnograficzną w Polsce, pt. "Gry i zabawy różnych stanów w kraju całym, lub niektórych tylko prowincjach" (1831) oraz "Ubiory w Polsce od najdawniejszych czasów aż do chwil obecnych" (1830). Około roku 1831 pełnił funkcję bibliotekarza Biblioteki Publicznej w Warszawie, z obowiązkiem wykładania bibliografii na miejscowym Uniwersytecie. Po upadku powstania listopadowego został zwolniony (marzec 1833) przez władze carskie ze stanowiska sekretarza Towarzystwa Przyjaciół Nauk (za ukrycie funduszy Towarzystwa przed konfiskatą rosyjską). Wkrótce potem nabył niewielką kolonię wiejską Kaźmierówka (koło Hrubieszowa), gdzie się przeprowadził.

Prezentowana książka - Domy i dwory, przy tym opisanie apteczki, kuchni, stołów, uczt, biesiad, trunków i pijatyki; łóżek, pościeli, ogrodów, powozów i koni; błaznów, karłów, wszelkich zwyczajów dworskich i różnych obyczajowych szczegółów, Warszawa 1830 - to pierwszy tom z cyklu czterech tytułów.

#### Opis pozycji:

Przedruk metodą fotooffsetową  
Oprawa: twarda, zadrukowana  
Liczba stron: 384+28

## Galeria



### DOMY I DWORY

PRZY TĘM OPISANIU  
SPÉCZKI, KUCHNI, STOLÓW, SIECI, DESKAD, ZDRZEWÓW I  
SZAFTEK; ŁAŚNI I KAPIEK; ŁÓZEK, POICZEK, OGRODÓW,  
POWODÓW I KONI; BIAZGÓW, KARLÓW, WZIEKICH  
ZWYCZAJÓW DWORSKICH  
I NÁSTYK WYKŁADÓWCH BIAZGÓW.

1<sup>ty</sup> 5

*Łukasza Gołbiowskiego*

CZŁOWEK TOWARZYSTWA KRÓLEWSKIEGO WARSZAWSKIEGO  
PREZYDENCJA NAROD.

Quis est, quem non movet rerum gestarum  
memoria, consignatarum antiquitas.  
Cicero.

Kogół nie warazy pamięć upłynionych czasów  
i dowodzą starożytność.

W WARSZAWIE,

NAKŁAD AUTORA, DRUK N. GLÜCKSBERGA,  
KSIĄŻKI I TYPOGRI: KROJÓŁ ALEXANDROWSKIEGO UNIWERSYTETU.

1 8 3 0.

122 T R U B N I

ko gdzie widziano, burgundkie do wody, ryńskiego po  
kieleńsku panom i elegantom.

U braci szlachty na Busi; gorzalka, miód, wiśniak,  
maliniak, dereniak, w Litwie gorzalka stara, miód ce-  
dynaryjny i lipiec; w Wielkopolszcze i Mazowsza go-  
rzałka i piwo. Kielich bez nogi: bywał, ślechy go nie  
postawic, *Łufkę* zwany; duszkiem trzeba było spijac.  
Były do piwa *kurdezy* lub śpiwki:

Wypil! wypil! nie nie zostawil!  
Bodaj go, bodaj go Bóg błogosławil!

Spijano za wszystkich.

I na tuju Neńku maleńku,  
Sacro uczyło nas, nas, nas!  
Pity, bulaty, wrza, wrza, wrza!

W Litwie ulubiony był kurdezy, picień Chomińskie-  
gu; z której tę strofę pamiętam:

Kaj przynieść wina mój Gregoriusz maly!  
Bodaj się troski nam nigdy nie lilly--

I ty Hanulka pobowico Grebla,  
Bądź uczestniczką naszego wercela.

Nie folujy onice i maigle tu z nami.  
Kurdezy, kurdezy nad kurdezymi!

Zaczynając kielich z pocałunkiem strofy, kiedy muzy-  
ka grała i cała kompania spiewała, gdy z ornat lub  
moździerzy dawano ognia, trzeba było w takt lykac,  
i z kielichem spiewa, skłócić i wychylić pohar: to było  
po grecku.

Łaskawy był śpiew: A kto pije, temu nalewajcie!  
A kto niepije, temu nie dawajcie.